

Sygn. akt I Ca 384/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku A. B. (1)

z udziałem T. G. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 18 września 2014 r. sygn. akt I Ns 505/12

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach IV i VI c) w ten tylko sposób, że:

a) wartość roszczenia pieniężnego ustaloną w punkcie IV zmniejszyć z 206.819 złotych do 170.098,43 (sto siedemdziesiąt tysięcy dziewięćdziesiąt osiem 43/100) złotych a z podpunktu IV a) zmniejszyć wartość z 203.813 złotych do 167.092,43 (sto sześćdziesiąt siedem dziewięćdziesiąt dwa 43/100) złotych;

b) kwotę zasądzoną w punkcie VI c) na rzecz A. B. (1) zmniejszyć z 358.382,39 złotych do kwoty 340.022 (trzysta czterdzieści tysięcy dwadzieścia dwa) złote płatnej w dwóch ratach po 170.011 (sto siedemdziesiąt tysięcy jednaście) złotych każda - pierwsza rata płatna do dnia 30 czerwca 2015 r, druga rata płatna do dnia 31 grudnia 2015 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

2. w pozostałym zakresie apelację oddalić;

3. znieść między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 384/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków A. B. (1) i T. G. (1) w ten sposób, że nieruchomości położoną w S.nr 1 B składającą się z zabudowanej działki gruntu oznaczonej w rejestrze gruntów Starostwa Powiatowego w Z.numerem (...) o powierzchni 3,3271 ha, dla której Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 524.000 zł oraz ruchomości

w postaci przyczepy ciężarowej nr rej. (...) i samochód V. (...) nr VIN (...) przyznał na wyłączną własność T. G. (1), a samochód osobowy H. (...) nr rej. (...) na wyłączną własność A. B. (1). Jednocześnie ustalił, że małżonkom przysługują względem siebie roszczenia pieniężne: T. G. (1) - 5.530,11 zł z tytułu zwrotu połowy wydatków poczynionych na spłatę wspólnego kredytu hipotecznego nr (...), a A. B. (1) - 206.819 zł, na którą składa się 203.813 zł tytułem zwaloryzowanego nakładu z jej majątku odrębnego poczyniony na majątek wspólny stron, 3.006 zł tytułem zwrotu połowy wydatków na spłatę wspólnej pożyczki budowlanej z dnia 22 października 2007 r. Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił równe udziały zainteresowanych w majątku wspólnym. Tytułem rozliczenia udziałów w majątku wspólnym oraz zwrotu nakładów Sąd zasądził od T. G. (1) na rzecz A. B. (1) dopłatę w kwocie 358.382,39 zł, której płatność rozłożył na trzy raty: pierwsza w wysokości 158.382,39 zł płatną do 30 listopada 2014 r., a dwie kolejne po 100.000 zł płatne w terminie do 28 marca 2015 r. i 31 maja 2015 r. Orzekł także o rozliczeniu kosztów postępowania.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 2 kwietnia 2005 r. strony zawarły związek małżeński. Po ślubie małżonkowie przeprowadzili się do S., do domu rodziców T. G. od których w dniu 25 kwietnia 2005 r. otrzymali darowiznę w postaci niezabudowanej działki gruntu położonej w S.nr 1 B oznaczonej w rejestrze gruntów Starostwa Powiatowego w Z.numerem (...) o powierzchni 3,3271 ha dla której Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). T. G. (1) i A. B. (1), jeszcze przed ślubem planowali wybudować na w/w działce dom mieszkalny. Realizację tej inwestycji rozpoczęli w sierpniu 2005 roku. Budowa prowadzona była systemem gospodarczym. Wnioskodawczyni zajęła się załatwianiem spraw

i dokumentów niezbędnych do rozpoczęcia i zakończenia procesu budowlanego a także i pozyskiwaniem materiałów budowlanych. Uczestnik postępowania nadzorował budowę oraz pracował na niej osobiście. Przy budowie pomagali także członkowie rodziny T. G.. Faktury VAT za materiały budowlane wystawiane były na wnioskodawczynię. Małżonkowie na zakup materiałów budowlanych przeznaczili w całości środki w kwocie 70.000 zł pochodzące ze sprzedaży mieszkania A. B. (1). Na dzień 31 grudnia 2005 roku budynek doprowadzony został do stanu surowego zamkniętego. Rzeczywisty koszt jego budowy wyniósł 141.283,30 zł. Wartość całej zabudowanej nieruchomości wynosiła wówczas 342.400 zł, w tym wartość naniesienia 235.845,12 zł, co stanowiło 68,88% całości.

Strony postępowania od chwili zawarcia związku małżeńskiego korzystały z pomocy finansowej rodziców T. G.. Młodzi małżonkowie mieszkali u nich nieodpłatnie, jedynie częściowo partycypując w kosztach swego utrzymania.

W kwietniu 2006 roku A. B. (1) podjęła pracę w ZUS - ie, gdzie pozostaje zatrudniona do chwili obecnej. T. G. (1) w lipcu 2008 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług remontowo-budowlanych. Prowadzenie tej działalności poprawiło sytuację finansową małżonków G.. Przez cały czas strony kontynuowały budowę domu, przeznaczając na ten cel wszystkie uzyskiwane środki finansowe. Wnioskodawczyni, obok wynagrodzenia za pracę otrzymywała także płatności bezpośrednie z (...) oraz zwroty podatku

z Urzędu Skarbowego w Zd. Woli. Dzięki dużemu, osobistemu zaangażowaniu w budowę T. G., jego ojca i pozostałych krewnych koszty robocizny niezbędne do wykonania inwestycji zostały w znacznej mierze ograniczone. W lipcu 2007 roku strony zaciągnęły w banku (...) SA w W. kredyt budowlany Nr (...) ma kwotę 51.000 zł. W dniu 22 października 2007 roku A. B. zaciągnęła w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych ZUS II Oddział w Ł., pożyczkę na cele budowlane w kwocie 20.000 zł. Środki te przeznaczone zostały na budowę domu. Umową darowizny z dnia 1 grudnia 2007 roku K. D. przekazał swojej córce kwotę 25.000 zł. Otrzymane od ojca pieniądze przeznaczone zostały przez wnioskodawczynię na zakup pokrycia dachowego (dachówki) do budowanego domu.

W kwietniu 2009 roku T. G. (1) i A. B. (1) przeprowadzili się do nowo wybudowanego domu na działce nr (...). Nadal kontynuowali jednak prace związane z wykończeniem budynku. Ostatecznie, inwestycja zakończyła się w czerwcu 2010 roku. W tym samym okresie małżonkowie nabyli samochód osobowy H. (...) nr rej. (...), którego faktycznym użytkownikiem została A. B. (1). W dniu 16 grudnia 2010 roku T. G. zakupił w B. samochód V. (...) nr VIN (...) nr rej. (...). Ponadto małżonkowie od czerwca 2010 r. byli właścicielami przyczepy ciężarowej nr rej. (...).

Po przeprowadzce do własnego domu relacje osobiste pomiędzy małżonkami G. uległy znacznemu pogorszeniu, co doprowadziło do poważnego kryzysu,

a następnie rozpadu ich małżeństwa. W kwietniu 2011 r. A. B. (1) razem z córką stron wyprowadziła się z domu. Umową z dnia 10 maja 2011 roku małżonkowie dokonali częściowego podziału majątku dorobkowego w zakresie ruchomości. Wyrokiem z dnia 1 marca 2012 roku wydanym z powództwa T. G. (1)

w sprawie III RC 230/11 Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli III Wydział Rodzinny

i Nieletnich ustanowił pomiędzy stronami rozdzielność majątkową z dniem 1 maja 2011 roku. Wartość zabudowanej działki gruntu nr (...) według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej wynosi 524.000 zł w tym wartość domu 417.418 zł co stanowi 79,66 % całości,

Wartość samochodu osobowego H. (...) wynosi 13.000 zł, wartość samochodu V. (...) - 5.000 zł, zaś wartość przyczepy ciężarowej - 2.000 zł.

Uczestnik postępowania latach 2010 - 2012 roku korzystał z samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...) stanowiącego własność jego ojca W. G., który nabył przedmiotowy pojazd w dniu 12 listopada 2010 roku w Austrii od M. N..

W okresie od dnia ustania wspólności ustawowej do dnia 31 sierpnia 2014r. A. B. (1) spłaciła tytułem zwrotu pożyczki zaciągniętej na cel budowlany z ZFŚS ZUS II Oddział w Ł. kwotę 6.012 zł. W tym samym okresie T. G. (1) na poczet spłaty kredytu budowlanego zaciągniętego w (...) SA w W. dokonał wpłat w łącznej kwocie 11.060,22 zł. Środki na wskazane wpłaty pochodziły z majątków osobistych każdej ze stron.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zgromadzony

w aktach sprawy osobowy i nieosobowy materiał dowodowy. Sąd w całości uznał za wiarygodne złożone do akt sprawy dokumenty, albowiem w toku postępowania żadna ze stron nie zakwestionowała ich wiarygodności. Zdaniem Sądu specyfika niniejszej sprawy - typowego sporu o majątek toczącego się pomiędzy byłymi małżonkami, powoduje że przesłuchiwanie w sprawie osoby w zależności od stopnia pokrewieństwa lub znajomości strony składają zeznania mniej lub bardziej dla niej korzystne. W tym stanie rzeczy ocena zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego w zakresie dwóch spornych między stronami kwestii tj. tego jaką część pieniędzy ze swojego majątku osobistego A. B. przeznaczyła na budowę domu oraz tego, czy w czasie małżeństwa partycypowała w kosztach utrzymania rodziny, zajmowała się domem oraz wspierała męża w procesie budowlanym wymagała zdaniem Sądu oceny tych dowodów w kontekście zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz treści załączonych do akt dokumentów.

Sąd I instancji na wstępie omówił przepisy mające zastosowanie w sprawie,

a więc 31 k.r.o., art. 46 k.r.o., art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., art. 43 § 1 k.r.o.,

art. 43 § 2 k.r.o, art. 567 § 1 k.p.c. oraz art. 211 – 220 k.c.

Sąd Rejonowy stwierdził następnie, że w skład majątku wspólnego stron weszły: zabudowana działka gruntu oznaczona w rejestrze gruntów Starostwa Powiatowego w Z. numerem (...) o powierzchni 3,3271 Ha dla której Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 524.000 zł, samochód osobowy H. (...) nr rej. (...) o wartości 13.000 zł, przyczepa ciężarowa nr rej. (...) o wartości 2.000 zł, oraz samochód V. (...) nr VIN (...) nr rej. (...) o wartości 5.000 zł, na którego zbycie

T. G. nie przedstawił żadnego dowodu. Przy czym Sąd I instancji wskazał, że A. B. pozostaje aktualnie posiadaczem ruchomości o wartości 13.000 zł (H.), zaś T. G. posiadaczem pozostałych ruchomości i nieruchomości.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw faktycznych do odstąpienia od wynikającej z ustawy zasady równego udziału małżonków w majątku wspólnym, pomimo tego, że z żądaniem takim wystąpił T. G.. Zdaniem Sądu T. G. reprezentowany

w sprawie przez zawodowego pełnomocnika nie sprecyzował, jakiego rodzaju „ważne powody” winny decydować o ustaleniu nierównych udziałów stron. Nie przedstawił w ocenie Sądu także na tę okoliczność żadnych dowodów.

W zakresie żądania rozliczenia nakładów poczynionych z majątku odrębnego A. B. na majątek wspólny, Sąd ustalił że wnioskodawczyni przysługuje w stosunku do uczestnika roszczenie w kwocie 203.813 zł tytułem zwaloryzowanego nakładu poczynionego z jej majątku odrębnego, na budowę wspólnego domu

w S., a także roszczenie o zwrot połowy wydatków poniesionych na spłatę po ustaniu wspólności ustawowej pożyczki budowlanej zaciągniętej w miejscu pracy z ZFŚS tj. w kwocie 3.006 zł.

Sąd podkreślił, że na całkowitą aktualną wartość nieruchomości składa się grunt który został małżonkom darowany w 2005 roku oraz naniesienie w postaci domu, które częściowo sfinansowane zostało z pieniędzy wspólnych, a częściowo tj. co do kwoty 95.000 zł ze środków stanowiących majątek osobisty A. B..

Z uwagi na fakt, że od daty rozpoczęcia budowy do daty ustania wspólności ustawowej upłynęło 7 lat, a wzrost wartości nieruchomości był wynikiem zarówno powstania naniesienia, jak i wzrostu cen gruntów, Sąd uznał że rozliczenie nakładu wnioskodawczyni powinno nastąpić proporcjonalnie do aktualnej wartości nieruchomości (w sposób zwaloryzowany) a nie nominalnie. Zdaniem Sądu czynniki zewnętrzne skutkujące wzrostem lub spadkiem wartości majątku wspólnego powinny dla stron wywoływać jednakowe skutki ekonomiczne, zarówno w części dotyczącej składników wspólnych, jak i części dotyczącej równowartości majątku odrębnego jednej ze stron „wprowadzonego” jako wydatek lub nakład do majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że kwota środków pochodzących z majątku osobistego wnioskodawczyni w realizacji budowy budynku na dzień 31 grudnia 2005 r. wyniosła 70.000 zł, co stanowiło 49,54% rzeczywistych kosztów budowy (wg. J. O. – 141.283,30 zł). Przy czym procentowy udział wartości w/w budynku w tym stanie (surowy) w wartości całej nieruchomości wynosił 68,88 % (wg. B. K.). Odnosząc te wartości do aktualnej wartości całej nieruchomości – 524.000 zł, Sąd stwierdził, że aktualna wartość naniesienia według stanu z dnia 31 grudnia 2005 r. (stan surowy) wyniosłaby 360.931,20 zł (524.000 zł x 68,88%). W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zwaloryzowana kwota nakładu na dom w stanie surowym, uwzględniająca wzrost wartości nieruchomości wynosi - 178.661 zł (z wyliczenia 360.931,20 zł x 49,54%). Sąd zwrócił uwagę, że w okresie od stycznia 2006 r. do maja 2011 r. wartość naniesienia podwyższyła się z kwoty 235.845,12 zł do kwoty 417.418 zł. Kwota darowizny (20.000 zł) przeznaczona w 2007 r. na zakup dachu stanowi 4,8 % wartości naniesienia. Wobec tego Sąd doszedł do wniosku, że zwaloryzowana kwota zwrotu darowizny uwzględniająca aktualną nieruchomości to 25.152 zł (524.000 zł x 4,85). W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że wnioskodawczyni przysługuje w stosunku do uczestnika roszczenie w kwocie 203.813 zł tytułem zwaloryzowanego nakładu poczynionego z jej majątku odrębnego, na budowę wspólnego domu w S.

Ponadto Sąd uznał, że T. G. przysługuje w stosunku do A. B. roszczenie o zwrot połowy wydatków poniesionych na spłatę po ustaniu wspólności ustawowej kredytu budowlanego zaciągniętego w (...) SA tj. w kwocie 5.530,11 zł.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenia stron.

Rozstrzygając kwestię sposobu podziału majątku wspólnego oraz rozliczenia wzajemnych roszczeń z tytułu nakładów i zwrotu równowartości zbytych składników majątkowych Sąd kierował się wnioskami stron, dlatego każdej z nich przyznał składniki zgodnie ze stanem posiadania.

Obliczając należną wnioskodawczyni dopłatę w wysokości 358.382,39 zł Sąd przyjął sumę kwoty 160.093,50 zł jako połowy wartości netto nieruchomości (524.000 zł – 203.813 zł : 2), całości nakładu - 203.813 zł, połowy spłaconej pożyczki – 3.006 zł, pomniejszonych o zwrot połowy kredytu spłaconego przez T. G. – 5.530,11 zł oraz 3.000 zł jako różnicy w wartości pojazdów (wnioskodawczyni otrzymała pojazd o wartości 13.000 zł a uczestnik o wartości 7.000 zł).

Biorąc pod uwagę wysokość spłaty Sąd rozłożył ją T. G. na raty.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że każda ze stron powinna w równych częściach ponieść koszty postępowania oraz zwrócić pomiędzy sobą wydatki w równej części.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł uczestnik postępowania, który zaskarżył je w części, to jest w pkt II, IV, V, VI, VII i VIII. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 43 § 2 i 3 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na ustaleniu równych udziałów w majątku wspólnym, podczas gdy w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki do ustalenia nierównych udziałów w zakresie przyczynienia się do jego powstania oraz istnienia ważnych powodów, a których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego;

2. obrazę przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia – art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i oparciu postanowienia na arbitralnej i ogólnikowej ocenie materiału dowodowego, poprzez pominięcie zeznań świadków, oparcie się na opinii biegłych, z treści których wynikają zawyżone wartości nieruchomości położonej w S..

W oparciu o powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym oraz obniżenie kwoty dopłaty, ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podniósł, iż nie zgadza się na przyjęcie nierównych udziałów ponieważ w różnym stopniu przyczynili się od jego powstania, na co wskazują dowody w postaci dokumentów oraz zeznań świadków. Uważa także, że kwota dopłaty jest zbyt wysoka i nie jest w stanie w tak krótkim czasie dokonać jej zapłaty.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik uczestnika postępowania uszczegółowiła zarzuty poprzez ustalenie nierównych udziałów na 80% dla uczestnika i 20 % dla wnioskodawczynie, nieprawidłowe ustalenia dat płatności rat zważywszy, że pierwszej termin już upłynął. Zarzuciła także nieprawidłowe ustalenie wartości nakładu wnioskodawczynie z majątku odrębnego. Ostatecznie żądała obniżenia spłaty do kwoty 125841,80 zł

Wnioskodawczynie w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jedynie w nieznacznej części zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji zasadniczo w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania, za wyjątkiem ustalenia wartości nakładu poczynionego przez wnioskodawczynię z majątku osobistego na majątek wspólny.

Należy bowiem podzielić co do zasady, zarzut apelującego skonkretyzowany na rozprawie apelacyjnej, że Sąd Rejonowy ustalając zwaloryzowaną wartość nakładu wnioskodawczynie z majątku osobistego na majątek wspólny dopuścił się naruszenia prawa procesowego ustalając, że procentowa wartość nakładu wnioskodawczynie w realizacji budynku mieszkalnego wynosiła na dzień 31 grudnia 2005 r. 49,54%, podczas gdy z opinii biegłego O. wynika, że było to 40,03% (d. opinia k 578). Uszło także uwadze Sądu, że nakłady wyliczone przez biegłego O. wyliczone na kwotę (...)30 zł obejmują także pokrycie dachu, które zostało co prawda sfinansowane z majątku osobistego wnioskodawczynie w postaci darowizny otrzymanej od ojca w 2007 r., ale Sąd kwotę tę odliczył w odrębnej pozycji, dokonując jej waloryzacji w oparciu o opinię biegłej M.. Spowodowało to de facto dwukrotne rozliczenia tego samego składnika nakładu. Ponadto Sąd pierwszej instancji dokonując waloryzacji i rozliczenia nakładu wnioskodawczynie

nieprawidłowo odnosił ten nakład do wartości całej nieruchomości, w sytuacji kiedy niesporne było, że został on spożytkowany tylko na budynek mieszkalny i dysponował wartością tego budynku. Dlatego też Sąd Okręgowy nie dzieląc zarzutu apelującego dotyczącego zawyżenia wartości nieruchomości, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia, dokonał własnych ustaleń w zakresie ustalenia wartości nakładu wnioskodawczyni w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Rejonowy w szczególności o opinie biegłych K. (k. 560 - 564) oraz opinię biegłego O. (k. 577 - 593) Wartość domu mieszkalnego, który stanowi część składową nieruchomości stanowiącej majątek wspólny, wynosi 417,418 zł, z tego 40,03% stanowi kwotę **167 092, 42 zł** i taka kwota stanowi nakład wnioskodawczyni, a nie ustalona przez Sąd Rejonowy 203 813 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego taki sposób ustalenia wartości nakładu oddaje jego rzeczywistą wartość, ponadto opinia biegłego O. w tym zakresie jest bardzo szczegółowa i odnosi się do faktycznie wykonanych prac i zakupionych materiałów, co zostało udowodnione dokumentami w postaci faktur. Natomiast biegły K. rozliczył poszczególne pozycje tylko wskaźnikami, a wartość procentową nakładów odnosił do całej wartości nieruchomości, nie tylko do wartości budynku, co powodowało zafałszowanie ich aktualnej wartości. Skutkiem ustalenia niższej kwoty z tytułu nakładów było także obniżenie dopłaty należnej wnioskodawczyni. Ostateczne wyliczenia winny przedstawiać się następująco: wartość całej nieruchomości wynosi 524.000 zł, po odjęciu wartości nakładów otrzymujemy kwotę 356.907,57 zł i ta kwota podlega podziałowi między małżonkami powiększona o wartość nieruchomości 20.000 zł, daje sumę (...),57, co dzielone na 2 (dwa) daje różnicę 188453,79 zł i jest to udział każdego z małżonków. W związku z tym, że wnioskodawczyni otrzymała w naturze samochód osobowy o wartości 13.000 zł, to faktycznie powinna otrzymać z tytułu spłaty kwotę **175.453,79 zł**. Kwotę ten należy powiększyć o wartość wierzytelności pieniężnych (170.098 zł – 5530,11 zł) **164.568,32 zł**, aby otrzymać kwotę do dopłaty na rzecz wnioskodawczyni **340.022 zł**, zamiast ustalonej przez Sąd Rejonowy 358.382,39 zł.

Trafny był także zarzut apelującego dotyczący błędnego określenia dat uiszczenia poszczególnych rat, ponieważ terminy ustalone przez Sąd pierwszej instancji spowodowały, że pierwsza rata stała się wymagalna jeszcze przed uprawomocnieniem się orzeczenia, a daty płatności pozostałych dwóch uległy takiemu skróceniu, że rozłożenie płatności na raty utraciłoby rację bytu i byłoby sprzeczne z treścią art. 320 k.p.c. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy rozłożył obowiązek dopłaty na dwie raty po 170.011 zł, pierwsza płatna do dnia 30 czerwca 2015 roku, druga do dnia 31 grudnia 2015 roku, uznając, że ich wysokość i termin zapłaty jest są na tyle realne, że umożliwią apelującemu wywiązanie się z nałożonego obowiązku. Sam brak oszczędności apelującego, co podnosił w uzasadnieniu apelacji, nie może uniemożliwić wnioskodawczyni uzyskania należnej jej dopłaty. Skarżący otrzymał nieruchomość o znacznej wartości i z pewnością będzie mógł uzyskać kredyt pod jej zastaw, aby zwolnić się z długu.

Pozostałe zarzuty apelującego nie zasługują na uwzględnienie. W szczególności nie jest słuszny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w polegający na dokonaniu przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób dowolny bez jego wszechstronnego rozważenia oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego. Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów

i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów). Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że apelujący poza ogólnikowym zarzutem całkowitego pominięcia zeznań świadków i oparcia się na opinii biegłych, z których treści wynikają zawyżone wartości nieruchomości, nie przedstawił jakie konkretnie dowody zostały pominięte oraz jakie szczegółowe zarzuty kieruje do opinii biegłych. Już tylko z tej przyczyny zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie poddaje się kontroli judykacyjnej. Podejmując jednak próbę odniesienia się do tego zarzutu, w zakresie opinii biegłych, to nie sposób zgodzić się, ze stanowiskiem skarżącego, jakby wartość nieruchomości była zawyżona. W przedmiotowej sprawie

były przeprowadzone trzy dowody z opinii biegłych z zakresu szacunku nieruchomości i prac budowlanych, w tym jedna dwukrotnie uzupełniana. Wszystkie wątpliwości skarżącego były wyjaśniane, a do ostatniej opinii biegłego K., w oparciu o którą ustalono ostatecznie wartość nieruchomości, skarżący nie wniósł żadnych uwag. Same natomiast opinie są jasne, spójne i kompletne.

Chybiony jest także zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 43 § 2 i 3 k.r.o. dotyczący nieuwzględnienia przez Sąd żądania ustalenia nierównych udziałów. Trafnie uznał Sąd Rejonowy, że wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie. Apelujący zgłosił wprawdzie dowody na okoliczność pomocy osób z najbliższej rodziny przy budowie domu oraz wskazywał na brak udziału żony w tworzeniu majątku wspólnego, ale Sąd Rejonowy trafnie ocenił zaprezentowany w tym zakresie materiał dowodowy. Sam fakt, że sam apelujący i jego ojciec oraz krewni wnieśli osobisty wkład w budowanie, co spowodowało ograniczenie kosztów robocizny, nie oznacza jeszcze, że wnioskodawczyni nie partycypowała w kosztach tej budowy, czy tworzeniu majątku wspólnego, nie wspierała męża. Od początku znajomości posiadała ona swoje źródło dochodu, najpierw rentę rodzinną, a potem stałe wynagrodzenie za pracę, przekazywała na poczet budowy wszystkie uzyskane środki zarówno z wynagrodzenia za pracę jak i ze sprzedanego mieszkania, zwroty z podatku, płatności bezpośrednie z (...), pożyczki pobrane z zakładu pracy. Zajmowała się także załatwianiem spraw urzędowych związanych z rozpoczęciem i zakończeniem budowy. Rację ma także Sąd pierwszej instancji, że skarżący w ogóle sprecyzował jakie ważne powody uzasadniają jego wniosek. Podobnie nie uczył tego w apelacji poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu, że istniały do ustalenia nierównych udziałów ważne powody, których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego. W tych okolicznościach nie sposób uznać zarzutu braku nieuwzględnienia nierównych udziałów za uzasadniony.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił tylko w części zaskarżone postanowienie, obniżając kwotę wierzytelności oraz wysokość dopłaty na rzecz wnioskodawczyni.

W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. znosząc je wzajemnie z uwagi na częściowe uwzględnienie apelacji.